GOŚĆ RÓŻAŃCOWY



DZIECI, DOPOMAGAJCIE MI ZWALCZAĆ ZŁO GROŻĄCE KOŚCIOŁOWI I SPOŁECZEŃSTWU RÓŻAŃCEM. PIUS XI

ROK V. SIERPIEŃ 1938 Nr 8.

Kochamy Cię, Pani!

Za to Cię, Pani, kocha lud wieśniaczy,
Boś jest tak swojsko ubrana w wełniaki,
Bo jak mu krzywda—to i Ty zapłaczesz,
Bo cieszysz żale—ukoisz rozpacze...
— Boś Ty nie mara piękna — ale zwiewna,
Ty z nami żyjesz—Kwietna, Śnieżna, Siewna.

Za to Cię kocha robotnik sterany,
Że nad nim czuwasz, gdy życie mu ciąży.
Gdy czasem ciemno... — wiatr tłucze o ściany,
To jasną dłonią — Ty rozsłonisz księżyc,
I odblask słońca czarną noc zwycięży...

...Ty z nami żyjesz w każdej porze roku,
Rano, w południe i o szarym zmroku...

Henryk Nowak



Intencja.

Prośmy Królową Różańca Świętego o wiarę głęboką, wiarę, z której wypłynie katolicki czyn.

Różaniec bronią przeciw komunizmowi!

Żeśmy w Święto Wniebowzięcia Najśw. Maryi Panny 1920 r., złamali napór bolszewików, żeśmy odnieśli wspaniałe zwycięstwo nad niszczycielami porządku świata — zawdzięczamy to szczególnej opiece Najśw. Panny. Tego ludzie niewierzący nie uznają, ale serce katolickie to czuje. A ile tu zaważała modlitwa, a zwłaszcza modlitwa różańcowa, to pozostanie tajemnicą nieba.

Dziś znowu podnosi komunizm głowę. Tym razem nie jako siła wojenna, jako państwo, ale jako idea, zaraza ducha i serca. Nie przez granice ale ponad granicami, zamaskowany, wciska się we wszystkie warstwy wszystkich niemal państw świata. Tym gorszy, że właśnie ukryty, niepozorny i podstępny.

Zmieniła się metoda szerzenia bolszewizmu ale nasza obrona zostaje ta sama. Dla nas różańcowych zwłaszcza.

W tajemnicach różańcowych staje przed nami Jezus, przemawiając nie słowami tylko lecz swym życiem. Trzy części Różańca to trzy wielkie prawdy objawienia Jezusowego.

W pierwszej części Jezus ogłasza, że królestwo Jego nie jest z tego świata. Świat buduje swe kró-

lestwo na bogactwie, na sławie, na sile—Jezus przychodzi na świat w ubóstwie, w poniżeniu i pogardzie. Z łona Dziewicy uczy pokory, idąc do Elżbiety mówi, że przyszedł służyć ludziom, u żłóbka uczy ubóstwa, w świątyni i w nazaretańskim domku daje przykład posłuszeństwa, uległości, pracy i poświęcenia się służbie Bogu.

Druga część różańca to drugi dogmat nauki Jezusowej. Zwycięstwo przez śmierć. Bolszewizm woła: „precz z wszelkim cierpieniem," „używać co się da". Różańca część druga — przedstawia nam Jezusa, cierpiącego w Ogrójcu, biczowanego, cierniem koronowanego, niosącego krzyż, umierającego na krzyżu — ale to hańbiące drzewo krzyża stało się dla świata godłem zwycięstwa: *„A ja gdy będę podwyższon, wszystkich pociągnę do Siebie"*.

Trzecia część różańca objawia nam właśnie chwałę Jezusa. Tu przekonuje się dusza, że prawdziwe życie nie kończy się na Golgocie, że z krzyża bije blask zmartwychstania, że ze śmiercia nie kończy się wszystko. Za krzyż na ziemi płaci Bóg szczęściem w wieczności. Bolszewizm natomiast dąży do zabicia wszelkiej nadziei w sercu, obiecuje raj na ziemi, a jak ten raj wygląda, spytajcie tych co go widzieli na własne oczy, co stamtąd wrócili.

Kto pilnie rozważa tajemnice różańca św. ten w sercu zabija systematycznie zarodki bolszewickiej zarazy—a zarodki te posiada każdy. Trudno się od nich ochronić w dzisiejszych czasach. Bolszewizm zresztą w swym założeniu to rodzone dziecko grzechu pierworodnego. Jak wąż pierwszym rodzicom, podsuwa bunt i grzech pod pozorem piękna i dobra.

Rozważanie tajemnic różańca stawia nam przed oczyma samą Prawdę, Dobro i Piękno—Jezusa. Trzeba tylko rozważać, a nie tylko wargami powtarzać zdrowaśki, trzeba myślą i sercem wpatrywać się w Jezusa i pokochać te trzy prawdy nauki Jezusa: Gardź dobrami tego świata! Kochaj cierpienie i ofiarę! Żyj dla wieczności!

Wtedy różaniec stanie się źródłem, z którego dusza nieustannie czerpać będzie żywą wiarą, niezłomną nadzieję i płomienną miłość.

Wtedy różaniec stanowić będzie najpewniejszą broń przeciw wciskającemu się w życie nasze komunizmowi.

W rzymskich katakumbach.

Jedna z najmilszych rzeczy dla będących w Rzymie katolików jest zobaczyć katakumby.

Rzymianie urządzali dla siebie grobowce poza miastem. Pod ziemią wykuwano korytarze, zwłoki umieszczano we framugach i zamurowywano.

Chrześcijanie również chowali zmarłych w tych grobowcach. Dla papieży i męczenników wykuwano obszerniejsze izby. Gdy wybuchło prześladowanie i chrześcjanom nie wolno było gromadzić się na modlitwy w domach prywatnych, wtedy zaczęli się zbierać razem i kryć w katakumbach. Tu chrześcjanie modlili się, słuchali nauk, przystępowali do sakramentów świętych. Wnet grobowce podziemne stały się kościołami. Urósł drugi Rzym, podziemny, tak wielki, że dotąd odkryte katakumby mają około 800 klm. długości i przeszło dwa i pół miliona metrów kwadratowych powierzchni.

Do roboty stawali wierni i pod okiem fachowych grabarzy zwanych fossores pracowali cicho, wytrwale, nieraz dniem i nocą. W nocy przynoszono umarłych i męczenników, ciała ich obmywano i chowano we framugach korytarzy i zamurowywano (albo zasłaniano) otwór płytą kamienną.

Otrzymujesz świecę i wstępujesz za przewodnikiem do wnętrza. Obejmuje cię zimne powietrze. Cisza i ciemność uroczyście nastrajają. Na ścianach napisy łacińskie i greckie.

Często spotyka się narysowaną na ścianie rybę. Tym znakiem poznawali się chrześcijanie. Ryba po grecku „ichtis" oznacza Chrystusa. Poszczególne litery tego wyrazu znaczą: Jezus Chrystus Boga Syn Zbawiciel. Idziesz dalej. Z korytarza wchodzisz do obszernej sali — to grobowiec papieży z II. wieku. Stąd wąskim korytarzem idziemy do kaplicy świętej Cecylii. Na ścianach malowane obrazy Dobrego Pasterza, P. Jezusa, rozmnażającego chleb i ryby i t. p.

Obrazy proste, kreślone ręką niewprawioną ale wiary i miłości pełne. Wzrok pada jeszcze na ściany. Tu napis, tam miejsce skąd zabrano relikwie Świętego do kościoła, tam kości w framugach, kości nieznanych męczenników i wiernych, których Bóg tylko pamięta w swej księdze żywota. Opuszczając katakumby, ileż myśli nasuwa się każdemu; przecież to miejsce uświęcone cierpieniem męczenników za wiarę.

Ks. J. O.

Rozważajmy tajemnicę Ukoronowania N. M. P.



1. Bez grzechu poczęta, Matka Boga, wycierpiawszy wiele na ziemi—dziś Nieba jest Królową.

Ta, która niedawno jeszcze zatrwożyła się bardzo, gdy usłyszała głos Gabriela Archanioła—dziś Aniołów Królową.

Ta, ktorej Syna z utęsknieniem przez tysiące lat czekali patriarchowie, dziś Królową Patriarchów.

Ta, skromna mieszkanka Nazaretu, którą przepowiadali prorocy — dziś Proroków Królową.

Ta, cicha, towarzyszka uczniów po śmierci Pana Jezusa—Królową Apostołów,

Królowa Męczenników za wiarę,
Królowa Dziewic,
Królowa Wszystkich Świętych,
Królowa Różańca świętego,
Nasza Królowa!

2. U stóp Twego tronu, otoczonego Aniołami, padamy na twarz składając Ci hołd miłości. My — Różańcowa rodzina. Wszystkie wśród nas stany. I ksiądz w sutannie, i chłop w siermiędze, i mieszczka i wieśniaczka i urzędnik i ociekający potem robotnik. Wznosimy kornie dłonie do Ciebie! Usłysz nasze wołanie! Przyjmij skromne nasze modlitwy szeptane w skwarze dnia czy w ciszy wieczoru. Spojrzyj na nasze serca skruszone. Wstaw się za nami do Twego Syna.

Królowo Różańca świętego!
Nasza Królowo!

Nie bądźcie gorszymi od żydów.

Niedziela. We wsi niebardzo daleko od kościoła sklepik. Oczywiście katolicki. Od przodu zamknięte okiennice i okute drzwi, ale od tyłu przez kuchnię ludzie walą i ruch jak w jarmark. Wszedłem zaciekawiony i przyglądam się. Odchodzi żywność, słodzycze, tytoń. Przy ladzie stoi paru gospodarzy i przy flaszcze kwasu toczy się dyskusja polityczna. Sklepikarz uwija się jak w ukropie; żona ze służącą a nawet dzieci pomagają.

— Ruch tu u pana, powiadam, gdy zadzwonili na sumę i trochę przerzedziło się.

— A ruch, że i do kościoła skoczyć nie mamy czasu.

— I to tak zawsze?

— Ee, zawsze to nie! — tylko w niedzielę, bo w dzień powszedni to mało kto tu zagląda, ale w niedzielę dzięki Bogu zarabia się niezgorzej.

Do sklepu wsuwa się paru młodych ludzi i żądają papierosów.

— Panowie pewnie byli na rannej Mszy św. — pytam.

— U nas jest tylko suma — objaśniają — ale teraz właśnie kazanie...

— Ja w czasie sumy nie sprzedam, mówi sklepikarz, przyjdźcie po nabożeństwie.

Wyszli chłopcy, ale wrócą. Po nabożeństwie handel rozpocznie się na nowo.

Jak u żyda. A właściwie gorzej jak u żyda, bo żyd w swój szabas nie sprzeda ani za grosz.

Nie bądźcie gorszymi od żydów, wy którzy kupujecie w niedzielę i wy, którzy sprzedajecie. W sumę czy nie w sumę — sprzedawać nie wolno.

Pieniądze zarobione w niedzielę przyniosą tylko nieszczęście. Kupowanie w niedzielę to kradzież dnia poświęconego Bogu.

Nie bądźcie gorszymi do żydów. F. K.

Warto zapamiętać.

W wojennym lazarecie leżał żołnierz z odjętą nogą. Od czasu operacji nie mógł ani minuty zasnąć z powodu wielkich boleści. Nikt go jednak nie widział, żeby narzekał.

Kiedy go się pytano, jak on może tak cierpliwie znosić boleści od czterech tygodni, wyciągnął ów żołnierz różaniec spod pościeli i rzekł.

— To jest mój pocieszyciel w cierpieniach...

* * *

W czasie wojny otrzymała pewna pani od syna list następującej treści:

— Kochana Mamo! Kazałaś nasz uczyć języków, muzyki, tańca, malarstwa i sportu — tylko nie uczyłaś modlitwy. Widzę, jak się tu w okopach wielu kolegów modli na różańcu i w tej modlitwie znajduje pociechę. Tylko my dwaj, twoi synowie, nie umiemy się modlić. Nie mieliśmy możności wynieść ducha modlitwy z domu rodzinnego. Jakże biednymi tu jesteśmy... „Front Katolicki".

Konsekracja J. E. Ks. Bpa dra Cz. Karczmarka.

Konsekracja i Ingres nowego Arcypasterza diec, kieleckiej odbędzie się Kielcach w dniu 4 września a nie w dniach podanych w numerze lipcowym.

Różańcowym diecezji kieleckiej przypominamy o powinnościach, jakie względem swego Arcypasterza Najdostojniejszego i Protektora spełnić w tym dniu mają. (w)

Odpusty zupełne.

I. Dla Brackich:

1. W I niedzielę miesiąca: gdy biorą udział w uroczystej procesji; gdy adorują jakiś czas wystawiony Najśw. Sakrament; gdy nawiedzą kaplicę bracką i pomodlą się tam w intencji Ojca św. (jeśli są po spowiedzi i przystąpili do Komunji św.)

2. We Wniebowzięcie N. M. P, gdy biorą udział w procesji. . ., gdy nawiedzą kaplicę czy kościół bracki. . .

3. W III niedzielę, gdy odwiedzą kaplicę bracką.

II. Dla Kół Żywej Róży:

1. We Wniebowzięcie N. M. P. za odmówienie w stanie łaski uświecającej, dziesiątka różańca.

2. W III niedzielę miesiąca, jak wyżej.

Odpusty cząstkowe

I Dla Brackich:

Jeżeli trzy razy w tygodniu różaniec odmawiają, zyskując za każdym razem odpust sto lat.

II Dla Kół Żywej Róży:

Za każde odmówienie swego dziesiątka różańca, 100 dni odpustu.

Warunki prenumeraty: Prenumerować można jedynie komplety po 10 czytanek. Cena jednego kompletu 30 groszy miesięcznie z przesyłką pocztową, kwartalnie 90 groszy, półrocznie 1 zł. 80 gr, rocznie 3 zł. 60 gr. Członkowie organizacji różańcowych prenumerują za pośrednictwem Księży Proboszczów. Zamówienia należy kierować pod adresem Administracji „Gościa Różańcowego"; Pińczów, Plebania. Prenumeratę można wpłacać na P. K. O. 415.833. (ks. dr S. Wiśniewski, Pińczów)
Wysyłkę pisma wstrzymujemy Prenumeratorom, którzy zalegają z uiszczeniem zapłaty za kwartał.

Wydawca: Ks. dr S. Wiśniewski. Redaktor: Ks. Prof. J. Piskora

Za zezwoleniem Władzy Duchownej.
Odbito w Drukarni „Polonia" — M. Piasecki, Pińczów.